

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla subskrybentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 18 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.
Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowem Miście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVI.

NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 9 STYCZNIA 1936.

N — Nr. 3

Właściwie —... nic się nie zmieniło.

Po ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu, których wyniki stanowią sromotną klęskę sanacji, zdawało się, że nastąpić musi radykalna zmiana całego dotychczasowego kursu politycznego i że reżim sanacyjny, przynajmniej w jego najjaśniejszych przejawach, zostanie wreszcie zlikwidowany. To mniemanie nasunęło się jeszcze po ustąpieniu dotychczasowego rządu p. premiera Sławka i zastąpieniu go rządem p. Kościalskiego, jako premiera, a p. Kwiatkowskiego, jako wicepremiera i ministra skarbu. Taka zmiana dotychczasowego systemu wydawała się tembardziej nietylko usprawiedliwioną, ale i konieczną po występach pp. Kościalskiego i Kwiatkowskiego, w których, nie tając groźnego położenia gospodarczego, a nawet i moralnego w kraju, usilnie zabiegano o zaufanie i współpracę ze strony społeczeństwa. Takie stawianie sprawy musiało z konieczności nasuwać konkluzję w opinii publicznej, że, jeżeli dotychczasowy system i metody zawiodły i ma nastąpić poprawa, to oczywiście musi zniknąć to, co stało jej w drodze, a jeżeli ma wrócić zaufanie ze strony społeczeństwa, to należy zlikwidować to, co było powodem braku tego zaufania, tj. dotychczasowy kurs polityczny. I w rzeczy samej niektóre zapewnienia, zapowiedzi i pociągnięcia ze strony miarodajnych czynników zdawały się naprawdę być zwiastunami nowego kursu. Bardziej wnikliwi jednak, pociągnięci już tylekrotnym doświadczeniem, przestrzegali przed takim optymizmem, tłumacząc, że to tylko słowa, że to zwykły tylko szum, który wywoła chwilowe poruszenie, ale pozatem wszystko pozostawi po dawnemu. Obecna rzeczywistość daje tym sceptykom zupełną rację. Należy stanowczo stwierdzić, że i tym razem, jak już tyle razy, nastąpiła jedynie zmiana warty, a nie jakkolwiek zmiana kursu i systemu. Daje temu też dobitny wyraz „Warszawski Dziennik Narodowy“, organ Stron Narodowych, dowodząc, że mylnym jest mniemanie, jakoby obecny rząd premiera Kościalskiego był przeciwstawny systemowi „pułkownikowskiemu“. Sanacja bowiem doszła do przekonania, że system Sławka i Jędrzejewicza nie da się nadal utrzymać. Ażebym jednak władzy z rąk nie wypuścić, zmieniono ludzi, zmieniono nieco ton i ogłoszono nowe zwołanie współpracy ze społeczeństwem. Jest to atoli nie innego, jak tylko jedna z odmian systemu pomajowego.

„Iż tak jest — pisze „Warsz. Dz. Nar.“ — o tem świadczą szereg przykładów: 1. Pp. Beck i Michałowski, najbardziej charakterystyczni ministrowie w gabinetach od lat kilku, pozostali w rządzie p. Kościalskiego; 2. W administracji poczyniono zmiany bardzo małe, a wojewodami mianowano p. Switalskiego i Bocińskiego, którzy uchodzą za podopry „pułkowników“; 3. Szefem departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych został mianowany p. Paciorek, b. min. pracy i opieki społecznej, najbliższy współpracownik p. Sławka. Departament polityczny w ministerstwie spraw wewnętrznych należy do najważniejszych i najodpowiedzialniejszych urzędów w państwie; 4. Utrzymano obóz izolacyjny w Berezie Kartuskiej; 5. Liczba konfiskat prasowych raczej się w ostatnich czasach zwiększyła; 6. W samorządach utrzymuje się dotychczasowy stan i rządy komisarskie. W Łodzi odłożono wybory na dalsze 6 miesięcy, a w Gnieźnie, po klęsce „sanacji“, nie zarządza się wyborów do zarządu miasta. W dalszym ciągu przygotowuje się ustawę, która ma zupełnie w stolicy Polski znieść samorząd. Przykładów takich można naliczyć wiele, bardzo wiele, ale już powyższe świadczą, iż słowa i gesty są robione ze względów propagandowych, ale nie odpowiadają zarządzeniom. Przytem należy stwierdzić, iż na pewnych frontach nastąpiło nawet zaostrzenie metod. Mówi nam o tem zawieszenie działalności Stronnictwa Narodowego w województwie śląskim“.

Do powyższych wywodów dodać byśmy jeszcze chcieli ostatnio uchwaloną amnestję, która, mimo że zwalnia moc więźniów — w zasadniczych momentach politycznych nie spełnia tego, co przypuszczano. A mianowicie gros przestępstw prasowych, sprawa emigrantów politycznych pozostały poza jej nawłosem. Łudzono się też,

że po ostatniej nominacji ministra Oświaty choć w tej dziedzinie się coś zmieni. Tymczasem nominacja nowego wiceministra oświaty i tym nadziejom odbiera podstawę. Jednym słowem, nie ma się co łudzić — wszystko pozostaje po dawnemu.

Znowu zawieszenie działalności placówki Stron. Narod. na Śląsku.

Podobnie jak w Katowicach, Chorzowie i pow. świętochłowickim, władze zawiesiły działalność i rozwiązały placówkę Stron. Narod. w Rybniku.

W uzasadnieniu władze bezpieczeństwa podały, że działalność placówki Str. Nar. w Rybniku zagraża spokojowi publicznemu, czego dowodem są ostatnie zajścia antyżydowskie oraz że „propagowała walki narodowościowe“. Niewątpliwie zarząd Str. Narod. w Rybniku będzie interwenjował w Min. spraw wewnętrznych.

Jest rzeczą ciekawą, jak ustosunkuje się do tej sprawy min. Raczkiewicz, który ma już do rozpatrzenia poprzedni rekurs zarządu okręgowego Str. Narod. w Katowicach. Stronnictwa polityczne nie podlegają ustawie o stowarzyszeniach i tego rodzaju zawieszanie kół stronnictwa nie opiera się na literze prawa.

Rektorzy radzą nad sytuacją szkolnictwa wyższego.

Warszawa. W dniu 2 bm. obradował w gmachu ministerstwa W. R. i O. P. pod przewodnictwem p. min. prof. Wojciecha Świętosławskiego zjazd rektorów państwowych szkół akademickich. Na zjazd przybyli rektorzy wszystkich państwowych szkół akademickich w liczbie 13-tu.

W toku obrad omówiono całokształt prac, dotyczących ogólnej sytuacji państwowego szkolnictwa wyższego. Szczególną uwagę poświęcono sprawom młodzieży akademickiej i jej potrzebom materialnym w związku z ogólną koniunkturą gospodarczą. M. in. uchwalono szereg postulatów, dotyczących doraźnej pomocy dla młodzieży, przede wszystkim ulg w opłatach szkolnych.

Dla stałej współpracy z min. W. R. i O. P. nad realizacją postulatów zjazdu została powołana przez p. ministra komisja, złożona z rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego i Politechniki Warszawskiej. Jak z powyższego jednak wynika obniżki czesnego nie uchwalono.

Wystąpienie posła Jeszkego w Sejmie.

W debacie ratyfikacyjnej umowy handl. polsko-niem. zabrał głos sen. Jeszke w Poznaniu, który ostro zaatakował umowę jako szkodliwą dla Polski, zwłaszcza zaś dla dzielnicy zachodniej. Wystąpienie to jest tem ciekawsze, że p. Jeszke za czasów swego posłowania był dwukrotnie referentem umów handlowych z Niemcami, które zawsze wychodziły na naszą niekorzyść.

Nowy wiceminister.

Na stanowisko wiceministra Wyznań Religijn. i Oświecenia Publiczn. powołany został p. Jerzy Bleszyński, dotychczasowy attache wojskowy przy ambasadzie polskiej w Paryżu.

Świętokradztwo na Kaszubach

Zbrodniarze obrabowali figurę Matki Boskiej Swarzewskiej.

Wielka Wieś — Hallerowo. W sławnym miejscu odpustowym nad polskim morzem w Swarzewie ostatnio w nocy włamali się nieznani złoczyńcy, którzy obrabowali doszczętnie czczoną na ścących Kaszubach figurę Matki Boskiej Swarzewskiej.

Figura słynie z licznych cudów. — Cenny artystyczny obraz, zasłaniający cudowną rzeźbę, został w brutalny sposób zerwany i zniszczony. Świętokradcy zabrali wszystkie wota i kosztowności z figury, plondrując zarazem całą świątynię i rozbijając tabernakulum. Świętokradztwo wywarło ogromne wrażenie na całym wybrzeżu.

Historyczna uroczystość.

Wręczenie przez P. Prezydenta RP. biretu kardynalskiego J. Em. ks. kardynałowi Marmaggiemu.

Dnia 4 bm. przed poł. odbyła się na Zamku królewskim we Warszawie uroczystość wręczenia przez P. Prezydenta RP. biretu kardynalskiego Jego Eminencji ks. kardynałowi Marmaggiemu, pryncypalszemu apostolskiemu. Dokładniejszy opis wraz z wygłoszonym przemówieniem tej historycznej uroczystości podamy w naszym najbliższym dodatku niedzielnym.

Ustawa o amnestji została ogłoszona.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 3 bm. ukażała się ustawa o amnestji z dnia 2 bm.

Amnestja została ogłoszona, jak zaznacza artykuł 1 ustawy, w celu upamiętnienia wprowadzenia konstytucji 23 kwietnia 1935 r. Na mocy tej amnestji opuści więzienie około 20 tys. przestępców. Są to nie tylko skazańcy polityczni, ale i kryminalni, a więc złodzieje, oszuści, bandyci itd. Wyjęci z pod amnestji są emigranci polityczni, no i przeważna część przestępców prasowych. Skazani reaktorzy więc po większej części zmuszeni będą odsiadywać swe kary we więzieniu.

Jak już donoszą z rozmaitych stron kraju, wypuszczeni na wolność więźniowie dopuścili się w rozmaitych miejscowościach licznych kradzieży, włamań i napadów.

Oreǳie prezydenta Roosevelta.

Ostre słowa pod adresem narodów, które „powróciły do dawnej wiary w prawo młecza“ i do przekonania, że „tylko one są wybrane, aby wypełnić misję dziejową“.

Waszyngton. Prez. Roosevelt odczytał osobiście swe oreǳie do kongresu. Mówił 50 minut. Przerwymano mu często oklaskami zarówno na ławach demokratycznych, jak i republikańskich.

Od czasu letnich mies. 1933 r. cele władców sterujących losami licznymi i wielkimi mas ludności w Europie, nie zmiernają ku pokojowi i nie kierują się dobrą wolą. W tych częściach Europy osiągnięto już taki stan rzeczy, że narody Ameryki uświadomić sobie muszą wzrastającą złą wolę, wyraźne tendencje do napaści i zwiększające się zbrojenia. Wszystko to stwarza położenie, które posiada w sobie wiele podstaw, prowadzących do tragedji powszechnej wojny.

Obecnie istnieją poważne powody do pesymizmu.

Napróżno byśmy głosili, iż masy ludności, tworzące narody, opanowane przez ducha zaborczości, nie sympatyzują ze swymi władcami i że nie daje się im żadnej możności wyrażenia swych poglądów oraz, że zmieniłyby ten stan rzeczy, gdyby mogły. Masy ludności tych narodów nie mają dostępu do rządów, w naszym pojęciu ślepo podążają za tymi, którzy dążą do władzy dyktatorskiej.

„Zdaję sobie sprawę, iż obowiązkiem moim było podkreślić powagę położenia. Pokój jest zagrożony przez tych, którzy dążą do egoistycznej władzy. Świat już widział podobne okresy.“

„Stany Zjednoczone nie będą przyczyniały się do przedłużenia wojny, pozwalając stronom walczącym na otrzymanie broni i amunicji oraz materiału wojennego z Ameryki. Będziemy starali się, by strony wojujące nie otrzymywały produktów amerykańskich, mogących spowodować dalsze trwanie wojny. Produkty te nie będą mogły być wywożone w ilościach, przewyższających normalny wywóz Stanów Zjednoczonych w czasie pokoju“.

Z frontu włosko-abisyńskiego

Szczegóły bombardowania szwedzkiego ambulansu. — Wielkie oburzenie w Szwecji, w Anglii i Ameryce.

Addis Abeba. Delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża Brown oświadczył, że ambulans szwedzki znajdował się w miejscowości Melka Dideka w odległości co najmniej kilometra od najbliższej stacjonarnej oddziałów. Dokoła ambulansu oraz na namiotach wymalowane były widoczne zdaleka emblematy Czerwonego Krzyża.

Bombardowanie i ogień karabinów maszynowych nastąpiły niespodziewanie. Wszystkie zapasy żywności, medykamenty, namioty i dwa samochody sanitarne uległy zniszczeniu. Atak wydał się tembardziej niespodziewany, że samoloty przelatywały uprzednio nad ambulansem, nie zrzucając bomb i nie ostrzeliwując sanitariuszy. Kierownik ambulansu, dr. Hylander, raniony został w prawy bok, zaś drugi Szwed w głowę.

Bombardowanie przez samoloty włoskie ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża wywołało w Londynie niezwykle silny odruch oburzenia. Miarodajne koła polityczne podkreślają, że, o ile prawdą jest, jak głosi pierwszy raport szwedzkiego konsula, że ambulans szwedzki położony był o kilka km. zdala od terenu, zajmowanego przez wojska abisyńskie i że samoloty włoskie szybowały tylko na wysokości 300 m., a więc widzieć musiały niewątpliwie widoczne z tak małej wysokości oznaki Czerwonego Krzyża i że po dokonaniu bombardowania samoloty włoskie zniżyły się je-

szcze bardziej i dobijały rannych z karabinów maszynowych, rzucając ponadto pociski gazowe — to wypadek ten pociągnąć może za sobą daleko idące konsekwencje.

Według wiadomości z Ameryki bombardowanie przez Włochy ambulansu szwedzkiego wywołało również i tam wielki odruch oburzenia, które niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia akcji prezydenta Roosevelta w zakresie wprowadzenia zakazu wywozu nafty do Włoch. Szwecja grozi odwołaniem się do Ligi Narodów.

Przed ofensywą na froncie południowym.

Harrar. Na rynku miejskim przy dźwiękach bębnow odczytany został mobilizacyjny dekret cesarski, wzywający do szeregów wszystkich mężczyzn całej prowincji, zdolnych do noszenia broni. Akcja ta zdaje się wskazywać na bliskie rozpoczęcie ofensywy przez gen. Nasibu, naczelnego wodza armii południowej. Z drugiej strony donoszą, że Włosi na froncie południowym przygotowują się do ofensywy.

Zgon lekarza Lundstroma.

Z powodu odniesionych ran zmarł dr. Lundstrom, członek ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża, zbombardowanego przez samoloty włoskie. — Znów donoszą o nowym zbombardowaniu szpitala połowego, tym razem egipskiego — przyczem zranieni zostali sanitariusze, obywatele amerykańscy. To postępowanie barbarzyńskie ze strony Włochów wywołuje ogromne wzburzenie w świecie i może Włochów drogo kosztować.

Olbrymi hydroplan „City of Chartoum” wpadł do morza w pobliżu Aleksandrii.

12 ofiar katastrofy samolotowej.

Londyn. Angielski olbrzymi hydroplan komunikacyjny „City of Chartoum” rozbił się w okolicy Aleksandrii. W katastrofie zginęło 12 osób. Samolot „City of Chartoum” kursował stale na linii Brindisi—Aleksandria.

Samolot przez cały czas porozumiewał się za pomocą radja z portem lotniczym. Ostatnia depeza zawiadamiła, iż przygotowuje się do wodowania w porcie Aleksandrii.

W odległości 6 mil od portu znaleziono szczątki samolotu „City of Chartoum”.

W samolocie w chwili katastrofy znajdowało się 7 Anglików, w tej liczbie dwie kobiety, jeden Amerykanin i jeden Włoch, nazwiskiem Tartaglione. Poszukiwania samolotu trwały przez całą noc. Jeden z torpedowców wyłowił z morza lotnika, który wyszedł cało z katastrofy.

Katastrofa — jak przypuszczają — nastąpiła wskutek defektu motorów.

Pilot Wilson, jedyna osoba, która pozostała przy życiu z liczby 13 pasażerów, oświadczył, że wszystkie trzy silniki zatrzymały się jednocześnie i aparat skapotował, spadając do morza. Wilson, który usiłował dopłynąć do brzegu, został wyłowiony przez kontrtorpedowce. Nazajutrz rano wyłowiono zwłoki 4 osób, które były tak zniekształcone, że trudno było je rozpoznać.

Rząd hiszpański postawiony w stan oskarżenia.

Madryt. Grupa deputowanych monarchistów wystąpiła z wnioskiem otwarcia dyskusji w sprawie postawienia w stan oskarżenia przed trybunałem gwarancji konstytucyjnych prezydenta republiki, prezesa rady ministrów i pozostałych członków gabinetu.

Gil Robles, przywódca akcji ludowej, podpisał wniosek monarchistów, dotyczący premjera i ministrów, natomiast odmówił podpisania wniosku, dotyczącego prezydenta Hiszpanji. Postawienie w stan oskarżenia prezydenta republiki hiszpańskiej może nastąpić jedynie na mocy decyzji Korteżów, zapadłej większością trzech piątych ogólnej liczby deputowanych.

Powódź w południowej Francji.

Paryż. Długotrwałe deszcze i niepogody wywołały podniesienie się poziomu rzek, które grożą wylewem. O ile poziom Sekwany nie budzi narazie niepokoju, o tyle dopływy Loary zaczynają wylewać.

Z Nantes donoszą, że woda zalała już niżej położoną dzielnicę miasta. W Lyonie naskutek rozmięknienia terenu zawalił się dwupiętrowy dom. W departamencie Gard z powodu długotrwałego deszczu nastąpiło obsunięcie terenu w miejscowości Sallesdu Gard. Niektóre niżej położone dzielnice Marsylii zostały zalane.

Również w Tulonie woda zalała ulice, prowadzące do portu handlowego. Zaszły już też wypadki utonięcia.

Katastrofalna powódź w Anglii.

Londyn. Katastrofa powodzi w południowej Anglii przybiera coraz okropniejsze rozmiary. Poziom wody na Tamizie podnosi się z godziną na godziną, a komunikaty meteorologiczne z nad Atlantyku zapowiadają jeszcze dalsze deszcze. Nad dolnym i środkowym biegiem rzeki ogromne przestrzenie stoja pod wodą.

Komunikacja prawie zupełnie ustała, rzadko kursują promy. — Mnóstwo osiedli i wsi jest odciętych od świata. Naokoło Oksfordu ciągnie się jakgdyby nowe morze.

Najbardziej poszkodowane jest hrabstwo Kent, t. zw. spichlerz owocowy Anglii, gdzie powódź wyrządziła nieobliczalną wprost stratę.

Londynowi zagraża powódź.

Królewski park pod wodą.

Londyn. Powódzie w Anglii obejmują coraz większe obszary. Poziom wody na Tamizie pod Londynem jest wyższy od poziomu większości dzielnic miasta.

W okolicach Maidenhead i Windsoru zalane są wszystkie drogi. Park królewski w Windsorze znajduje się pod wodą. Na kilku liniach kolejowych ruch jest przerwany z powodu zalania torów.

Milcząca rada gminna.

Głośna była swego czasu w całej Polsce sprawa demonstracji członków rady gminnej miejscowości Sławków, w Zagłębiu Dąbrowskim. Radni, niezadowoleni z wyznaczenia komisarycznego wójta, ogłosili oryginalny strajk, polegający na wstrzymaniu się od udziału w jakichkolwiek dyskusjach i podejmowaniu uchwał.

Niemal rada miejska w ten sposób urzęduje już blisko rok. Obecnie spowodu rozpatrywania nowego budżetu, członkowie radni w dalszym ciągu milczą. Sprawą zajęły się wojewódzkie władze nadzorcze.

sposób i czy nie byłyby miały tak strasznego wyrazu.....

— Zaczyna mi się teraz wszystko wyjaśniać, — rzekł po chwili. — Zażądasz od niego pieniędzy jako zapłatę za milczenie, nieprawda?

— Tak jest. Gdybym chciał, mógłbym go na szubienicę zaprowadzić.

Horacy Douglas zbladł z przerażenia.

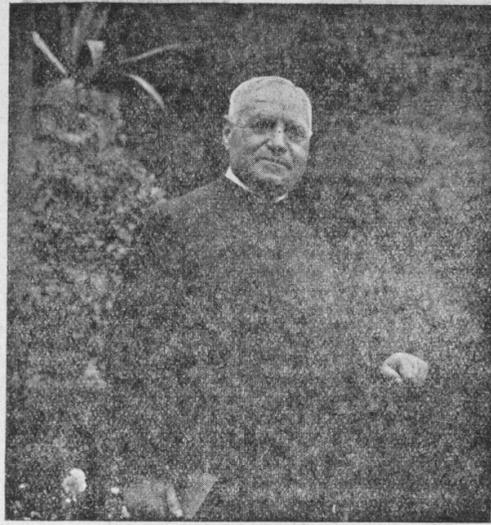
— Przecież za byle co nie wieszają ludzi, — szepnął drżącym głosem, — chyba za — morderstwo.

— Wiem! I to właśnie wiem — o tym człowieku.

Dobroduszny Douglas był bliskim zemdenia. Łagodnego będąc usposobienia, nie chciał rzeczywiście okupić własnego dobrobytu kosztem niebezpieczeństwa kogoś innego i pragnął gorąco zataić wobec Pelliera nazwisko lorda Mortona. Ale zawziętość Pelliera, jego chciwość i chęć zubożenia się, choćby za pomocą zbrodni, wywarła takie na nim wrażenie, że drżący z strachu nie umiał się dłużej opierać naleganiom przyjaciela.

— Dostaniesz sto tysięcy — mówił Pellier, wykrzywiając bladą twarz w strasznym uśmiechu,

Sp. ks. prob. Wollenberg.
proboszcz parafji Polskie Brzozie.



Poliskie Brzozie. W dniu 26. 12. ub. r. dokonał swej pielgrzymki życiowej ks. prob. Ludwik Wollenberg.

Zmarły urodził się 15 sierpnia r. 1858 w Rynku. Gimnazjum ukończył w Chełmie. Czując powołanie do stanu kapłańskiego, a nie mogąc jemu zadośćuczynić w stronach ojczystych, w Pruszech bowiem za czasów Bismarcka srożyła się zaciekle walka przeciw Kościołowi kat. — t. zw. „kulturkampf”, która doprowadziła do zamknięcia sem. duchown., w Pelplinie — udał się sp. ks. prob. Wollenberg do Ratuszów w Bawarii, aby tam odbyć studia teologiczne. Tam też odbył służbę wojsk, otrzymując stopień oficera armji bawarskiej. Po wyświęceniu na kapłana w dniu 21 czerwca 1885 — wrócił do swej ojczystej diecezji i tu zamianowany został przez ks. bisk. Rednera najpierw wikarym tumskim, a nast. kapłanem biskupim, na którym to stanowisku przetrwał 4 lata. Później był administratorem w Jeżewie, poczem przez lat 13 proboszczem w Garcu, a od roku 1902, a więc z górną lat 33, proboszczem w Polskim Brzoziu. Tu przede wszystkim poświęcił się swemu życiu i pracy kapłańskiej, tu też najdłużej i najtrwalej wyudatnił swą gorliwość duszpasterską i pracę społeczno-narodową. W myśl nauki Chrystusa Pana: „dobry pasterz daje życie swoje za owce swoje” s. p. Zmarły nie tylko, że nie szczędził troskliwej opieki duchowej powierzzonej sobie trzodzie Chrystusowej, ale ponadto stawał w jej obronie wszędzie tam, gdzie tylko widział jakiegokolwiek niebezpieczeństwo dla niej. Prześladowany jeszcze za czasów walki kulturowej przez władze pruskie, nie zawahał się stanąć i później, już jako proboszcz w Polskim Brzoziu, w obronie języka polskiego i polskiej w szkole. Jego i sześciu innych proboszczów powiatu brodnickiego publiczny protest przeciw narzuceniu polskiej przez pruskie władze szkolne obcego języka w nauce religji ściągnęło nań dotkliwą karę ze strony rządu pruskiego. W czasie dni wielkiej trwogi i grozy, po wybuchu wojny światowej, był on dla swych strapiionych owieczek prawdziwym ojcem i pocieszycielem. Gdy w roku 1920 dzikie hordy bolszewickie zalały jego parafję — mimo przestrogi i napomnień, by nie narażał swego życia na pastwę tego rozbestwionego żołdactwa, dyszącego szczególną nienawiścią do duchowieństwa kat., pozostał wśród swoich owieczek, nie opuszczając na krok swej parafji. Dbał o chwałę Bożą, odnowił świątynię Pańską — a w roku 1934 założył nowy ementarz. Poza pracą duszpasterską brał i czynny i żywy udział w dziedzinie społeczno-narodowej parafji. Był prezesem Kółka Roln. i wielu innych organizacji o charakterze gospodarczym czy narodowym. Był duszą rozwiązanej organizacji Powstańców i Wojaków. Przed kilku miesiącami, bo dopiero 21 czerwca r. ub., obchodził swój złoty jubileusz kapłański. Najlepszym dowodem serdecznej wdzięczności i miłości ze strony parafjan był szczyt ich żal z powodu zgonu i tłumny ich udział w pogrzebie ukochanego swego Ojca i Duszpasterza. Za trady, pracy i poświęcenie w zbożnej sprawie niech Bóg dobrośliwy uraduje Go wieleciutą szczęśliwością. Niech odpoczywa w pokoju!

WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 8 stycznia 1936 r.
Kalendarzyk. 8 stycznia, środa, Seweryna Op.
9 stycznia, czwartek, Marejanny P.M., Jukunda.
Wschód słońca g. 7 — 43 m. Zachód słońca g. 15 — 42 m.
Wschód księżycy g. 17 — 08 m. Zachód księżycy g. 8 — 25 m

Ważne dla myślnwch.

Warszawa. „Monitor Polski nr. 299 z dn. 31 grudnia ub. r. zawiera m. in. rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o ochronie niektórych zwierząt łownych oraz rozporządzenie Ministra Rol. o zezwoleniu na polowanie na łania i cielęta jelenia i danieli oraz na sarny kozy i kozłeta w województwach poznańskim i pomorskim.

SUMIENIE.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

— Ah! — zawołał, — to istnie książęca fortuna! To kilka milionów franków rocznie! Ah, nareszcie! Zażądam rocznie sto tysięcy — nie — dwakroć sto tysięcy franków rocznie! Rozumiesz?

— Rozumiem, — odrzekł Douglas. Nie wierzył on, aby to wszystko miało być prawdą. Ale pomimo to dodał zaraz: — A więc sto tysięcy rocznie dla każdego z nas!

Rozjaśniona twarz zbrodniarza spochmurniała nagle i oczy dziwnym zamigotały blaskiem.

— Tak, — szepnął, zmuszając się do uśmiechu, — sto tysięcy dla każdego z nas.....

Douglas uwierzył teraz słowom przyjaciela. Gdyby bowiem Pellier nie był zupełnie pewnym zwycięstwa, to nie byłby się uśmiechnął w taki

Z miasta i powiatu.

Dzisiaj w środę, 8 stycznia całkowite zaćmienie księżyca.

W dniu 8 stycznia przypada u nas całkowite zaćmienie księżyca. Jeżeli dopisze pogoda, będzie ono widoczne w całej Polsce i to w dogodnych warunkach, bo z początkiem wieczora ponad wschodnią częścią horyzontu. Cień zjawisko trwać będzie 5 godzin 45 minut. Rozpocznie się lekkim zmętnieniem księżyca o godz. 16.16. Największe nasilenie zaćmienia przypada na godz. 19.10, całkowite zaćmienie trwać będzie 23 minuty. O godz. 22.2 księżyc zapłonie z powrotem pełnym blaskiem.

Z ekranu.

Nowemiasto. Dyrekcja kina wyraziła należyte uznanie za staranny dobór obrazów. I tak dzisiaj, w środę, 8 bm. ujrzymy na ekranie 1. film „Kocham wszystkie kobiety”, który ze względu na to, że jest produkcją niemiecką, byłby w naszym kraju, co do formy, pozostającą w rękach żydowskich. Szczytem techniki reżyserskiej jest duet, w którym Kiepara śpiewa sam z sobą pod dwiema postaciami. 2. „Jestem zbiegiem” — to jeden z najlepszych filmów amerykańskich, opiewający dzieje człowieka, którego przeznaczeniem i jutrem była cięga ucieczka. Jest to reportaż wzięty, najbardziej ponury, jaki widziano na filmie. Rolę główną gra znakomity aktor Muni.

Z działalności Koła Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w powiecie lubawskim.

Nowemiasto. Wybrany zarząd Koła pod koniec grudnia 1935 r. ukończył swoją działalność w ten sposób: p. Sadekiewicz Józef, naucz. gimn., jako tymczasowy prezes, p. Rożycki, prof. gimn., jako sekretarz, ks. Kalinowski, pref. gimn., jako skarbnik. Komisję rewizyjną powołało zebranie założycieli, którzy zaszczytli obecnością swoją p. dr. Tomczyński, starosta, ks. radca Pape, proboszcz, ks. prof. Dembiński i inni. Zarząd postanowił zaprosić na członków zarządu p. gen. Warakiewicz z Tyliczek, p. Seroczyński, senatora, p. Wachowiaka, burmistrza Nowogoniasta, p. Wojciechowski, burmistrza Lubawy i p. dr. Poniecki z Rakowic.

Składkę członkowską ustalono na 50 gr. miesięcznie. Koło liczy obecnie 40 członków (stałe przybywają nowi). Zarząd nawiązał bezpośredni kontakt z akademikami pow. lubawskiego i szuka kontaktu ze studującymi teologami pow. lubawskiego i absolwentami gimnazjum, którzy dotąd w dużej liczbie nie zapisali się na uniwersytet. Równocześnie zarząd prosi wszystkich obywateli powiatu lubawskiego, którzy doceniają znaczenie młodzieży, kształcącej się na wyższych uczelniach z pow. lubawskiego, którzy rozumieją rolę akademika pow. lubawskiego i którzy sobie życzą widzieć jak największą liczbę wychowanków z wykształceniem uniwersyteckim z pow. lubawskiego, aby raczyli jak najliczniej zapisywać się na członków Koła Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, aby raczyli jedną z nowych składki i przekazywać składkę po 50 gr. na ręce ks. prof. Kalinowski, skarbnika w Nowemiście. Im większe okazemy zrozumienie dla powołania Koła, im większym wieńcem gorących serc otoczmy akademików pow. lubawskiego, im silniejszym pierścieniem prawdziwie przyjacielską ręką opatrzemy ich, tem przyjemniej będzie kształcić się tutaj naszym akademikom, tem więcej uratujemy absolwentów gimnazjum dla pracy umysłowej.

Nie zlekceważmy ani dnia z zapisaniem się na członka Koła Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w pow. lubawskim, organizację, zaliczając do organizacji o wyższej użyteczności.

Za zarząd:

(—) prof. J. Sadekiewicz — przewodniczący
(—) ks. prof. Kalinowski — skarbnik. (—) prof. Różycki sekr.

Gwiazdka Chóru Kościelnego.

Nowemiasto. Dnia 2 bm. o godz. 7 wiecz. tuł. chór kościelny urządził u p. T. Rogowskiego swój doroczny obchód gwiazdkowy, połączony z wiecorkiem, na którym byli obecni prezes p. Jabłoński, wiceprezes p. Fr. Rogacki, członkowie chóru i kilku gości.

Wieczorek zapoczątkował p. Prezes krótkim okolicznościowym przemówieniem. Następnie odśpiewano kolendę „Wśród nocnej ciszy”. Przy płażącej choince dzielono się wspólnie opłatkiem, poczem nastąpiła kawa, do której to p. Prezes ofiarował placki. Po odśpiewaniu jeszcze kilku kolend odbyła się zabawa taneczna z różnymi urozmaienieniami. W tak miłym nastroju bawiono się do godz. 1-ej. Na zakończenie przemówił p. Fr. Rogacki, a odśpiewaniem wspólnym „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zakończono miły wieczorek.

Z targu.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu, bardzo słabo obelany, płacono za ft masia 1,10—1,20, mdl.aj 1,30, kury 1,50—2, kaczki 2,50—3, indyka 4 zł. Na targowisku płacono za parkę prosiąt 27—35 zł, bekony 33—34, a za tłuste 33 zł za etr. Dówóz i tu był bardzo słaby.

„Jagusia płacze, śmieje się Jaś”.

Lubawa. Oto tytuł śarczewołej operetki Offenbacha, którą odegra 33 Drużyna Harcerska w sali p. Kowalskiego 12 bm.

Oprócz harcerzy w tej sztuce wystąpił znani już z poprzednich występów p. Umńska i p. Tykarski, a p. Mówiński, dyrygent chóru „Harfa”, nie żałując ni trudu ni czasu przy ćwiczeniu sztuki. Zabawa taneczna z różnymi niespodziankami, przygrywać będzie wojsk. orkiestra, zakończy wiecór.

Rozpoczęcie kursu kroju.

Lubawa. W piątek, dnia 10 stycznia br. o godz. 10-tej przed poł. rozpoczęło się kurs kroju dla zgłoszonych kursistek. Kurs odbywać się będzie w ubikacjach dawniejszej firmy „Bławat” (w gmachu Banku Ludowego). Wobec tego, że w piątek dnia 10 bm. p. Instruktorka poda plan kursu, przybycie wszystkich kursistek konieczne.

Baczność przed oszustem!

Lubawa. U rolnika B. Karbowskiego w Jegli zjawił się pewien osobnik, podający się za niej. Minerowskiego, proponując kupno gospodarstwa od K. Ugodzono się o cenę i osobnik ten zanocował u K. Gdy następnego dnia odjechał, K. spostrzegł brak oświetlonych spodni i kilka groszy. Naturalnie więcej się nie zgłosił. Grasuje on podobno w okolicy, nabierając naiwnych rolników. Należy więc mieć się na baczności i o pojawieniu się go donieść Policji. Jest on wzrostu wysokiego i jeździ rowerem, zaopatrzonym w tabliczkę rejestr. Bydgoszcz.

Mecz ping-pongowy.

Lubawa. W święto Nowego Roku odbyło się spotkanie w ping pong pomiędzy HKS. i K.S.M. Zwyciężyła drużyna HKS. w stosunku 5:2. Oba zespoły wystąpiły w najsilniejszych zespołach. Gra wyróżnił się Jankowski i Cibura. Sędziował p. S. Lletz.

Nieszczęśliwy wypadek.

Zajączkowo. W wigilię Bożego Narodz. 7-letnia córka rob. Fel. Miłłńskiego udała się na strych ze swą star-

szą siostrą po bieliznę. Biegając po strychu, zblżyła się do komin, przy którym była przestrzeń, nieobita deskami, a przykryta słomą, zabezpieczającą od przewiewu. Dziecko spadło na korytarz i doznało dotkliwych potłuceń i wewnętrznych wstrząsów, tak, iż stan jego jest groźny. Dom należy do p. Sendobrego, który, przeprowadzając naprawę komin, nie zabezpieczył otwartej luki.

Gwiazdka wśród druhen KSM.

Bratjan. W poniedziałek, 30 ubm., odbyła się w sali p. Zakrzewskiego uroczystość gwiazdkowa druhen KSM. Zapoczątkowana została uroczystość krótkim przemówieniem prezesa, p. Kowalewskiej, następnie przemówił ks. Redmer, poczem nastąpiło łamanie się opłatkiem, a w dalszym ciągu wspólna kawa przy suto zastawionych placzkami i studeczkami stołach, którą urozmaiciły b. wdzięcznie rozmaite niespodzianki jak „korowód — „Uplywa szybko życie” — gwiazdor, obfadowany paczuszkami, które mi hojnie szafował na wszystkie strony, a które swymi pomysłowami zamieszczonymi uwagami dużo humoru i weselości wywołały. W końcu odegrano udatnie szelki pt. „Gwiazdka przy choince”, „Cygan” i wygłoszono monolog: Katydra. Piękną tę uroczystość gwiazdk., która się odbyła w nader podniosłym i miłym nastroju, zapoczątkowały i zakończyły kolendy.

Zebranie Zw. Inwalidów, połączone z obchodem gwiazdkowym.

Bratjan. W niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 5 odbyło się w sali p. Zakrzewskiego zebranie Zw. Inwalidów, połączone z obchodem gwiazdkowym. Zebranie zajął prezes p. Sołobodowski pochwaleniem P. Boga i powitaniem gości. Zaraz potem odegrała została przez córki inwalidów sztuczka „Sen wigilijny”, a następnie przez dzieci „Wesoła wigilja” i na koniec „Pajac i lalka”. W drugiej części omówiono sprawy inwalidzkie, poczem wszyscy zasiadli do wspólnej kawy.

Polowanie.

Rakowice. Dnia 28 ubm. odbyło się w Rakowicach polowanie na zajęce z nagonką, przy udziale 14-tu myśliwych. Zabito 77 zajęcy i 2 króliki. Królem polowania został p. Bol. Poniecki, mając 11 zajęcy, 2 miejsce zajęli pp. Kawczyński i inż. Lambert.

Włamanie z kradzieżą.

Niem. Brzozie. W nocy z 2 na 3 bm. dokonano włamania do obierzy p. Feliksa Dambowskiego i to przez piwnicę. Skradziono 120 zł gotówki, bieliznę, skrzynie z mydłem i proszkiem oraz większą ilość wódki. Stratę poszkodowany oszacował na 700 zł. Powiadomiona o włamaniu Policja prowadzi dochodzenia. Podejrzania idą w tym kierunku, że włamania dokonała szajka zamiejscowa.

Zebranie Stron Narodowych.

Osowiec. Dnia 22. XII. ubr. po raz drugi odbyło się w Samplawie zebranie Stron Narodowych przy udziale 107 członków, opłacających składki.

Referaty, które zebrani wynagrodzili hucznymi oklaskami, wygłosili pp. Szlesinger i Smigielski z Lubawy w kwestii żydowskiej, Watasek z Osowca, o powstaniu sanacji, teje działalności i przyczynach obecnej nędzy.

Uchwaliwszy poniższą rezolucję, zgłoszoną przez p. Wataśkę, odśpiewaniem pieśni „Kto się w opiekę”, zakończył zebr. tem, że rezolucja będzie wysłana na ręce p. Marszałka Sejmu i do Prezydium Rady Ministrów.

Rezolucja:

Uznając nową Konstytucję, różniczkującą społeczeństwo polskie na elitę i szarego człowieka, jako krzywdzącą prawdziwą potęgę Rzeczypospolitej, rolnictwo, robotnika, rzemieślnika i drobne kupiectwo, domagamy się od Sejmu, Senatu i Rządu natychmiastowej zmiany teje, uchwalenia nowej ordynacji wyborczej i rozpisania nowych wyborów.

Obecnego składu Sejmu i Senatu, jako wyszłych z wyborów pod naciskiem administracyjnym, na podstawie nowej ordynacji wyborczej, krzywdzącej szerokie masy ludności w blisko 90 proc. głosami mniejszości narodowych, my Polacy-Katolicy nie możemy uznać jako naszego przedstawicielstwa.

Domagamy się: 1. biorąc pod uwagę rozspalczone położenie skarbu, jak również przez elitę tak zwanego szarego człowieka (lecz uczciwego) wezwanie ze strony premiera p. Pryatora przyciskania pasa, skreślenia wszelkich funduszy reprezentacyjnych i dyspozycyjnych, włącznie od premiera do starosty;

2. Obniżenia pensji miesięcznie dla pp. Ministrów do 1500 zł i dla pp. dyr. I-ej kategorii do 800 zł, dla dalszych kategorii do 400 zł;

3. Ze względu na nierówność pp. posłów i senatorów w zrygniowaniu z diet celem oszczędzenia sobie „najtrudniejszej pracy” wyjazdu na każdego 1-go miesiąca do Warszawy po diety, a narodowi niepotrzebny podatek.

4. Od rządu rzeczywiście niższe cen przemysłowych, (przed obniżką sprowadziliśmy węgiel za 1,80 zł za 50 kg, obecnie tenże sam węgiel 1,90 zł 50 kg., 1 kg. gwoździ 60 gr, obecnie po niższe 1 kg. gwoździ 70 gr i t. d.

5. Ścisłego zbadania działalności kartelu bekoniarskiego, obniżającego systematycznie ceny za trzodę chlewną poniżej cen, płaconych przez miejscowych rzeźników i handlarzy, przydzielenia eksportu handlarzom prywatnym.

6. Obniżenia stopy procentowej w Bankach Spółdzielczych, przywrócenia rolnikom cen europejskich, jako jedynego środka, mogącego naprawić obecne anormalne stosunki. Kierownik Koła (—) Franciszek Watasek.

Z Pomorza

Wspomnienia z „Gwiazdki śpiewaczej”.

Sugajno. Szatę prawdziwej szopki betleńskiej przybrała nasza świetlica 29 ubm., pomieszczając wszystkich Śpiewaków i przyjaciół śpiewu, których twarze wśród migoczących świateł wspólnej choinki promieniowały niezwykłą pogodą i radością, a serca łączyły się wspólną niają serdecznych życzeń, które znalazły swój wyraz w staropolskim zwyczajnym łamaniu się opłatkiem i w „wieczerzy wigilijnej”. Chwila ta to punkt zbiorny trudów i zmagań naszej całorocznej pracy, a zarazem klucz do otwarcia podwojów gościnca nowej naszej działalności w „Nowym Roku”, na którego stopnie niebawem wstąpiliśmy. Wielkie zaciekawienie wśród zebranych gości koło choinki wywołał dzwonek, dany przez św. „Mikołaja”, który wywołał radość i oczekiwanie na twarzach zebranych, a jego pięknie i pouczające przemówienie rozbuździło u wszystkich dźwięczącą strunę pięknej kolendy. Po wręczeniu darów chór zaśpiewał jeszcze kilka kolend, a p. Jan Wrzosek i p. G. Kulkowska wygłosili piękne okolicznościowe deklamacje. W serdecznych słowach przemówił do zebranych dyryg. koła, p. Fanslau, życząc wszystkim dalszej owocnej pracy na chwata Boga i Ojczyzny. Nastąpiło łamanie się opłatkiem, które zapoczątkował ks. prob. Ptaszyński z Boleszyna, który także swoją obecnością zaszczylił wieczerkę. Następnie wszyscy goście spożyli wspólnej kawy przy gościnie zastawionych stołach. Resztę czasu spędzono na rozrywkach i grach towarzyskich. Cała impreza skończyła się o godz. 23, dając wszystkim obecnym na niej gościom prawdziwy obraz z umiejętności urzędzenia sobie rozrywek przez naszą młodzież koła śpiewaczej, które w ostatnim czasie swą pracą i występami zyskało sympatyj i podziw całego okolicznego społeczeństwa. Wieczerka podobna nasza wieść jeszcze nie obchodziła, dlatego też zostanie on tym wszystkim, którzy brali w nim udział, długo w pamięci.

Orkiestra żydowska na balu „Szybowców” — Rozwydrzenie awanturników.

Działdowo. W progi Nowego Roku jedni weszli z zaspokojonym żołądkiem, inni ze smutkiem i rozgoryczeniem. Do pierwszych należy „Koło Szybowców”, które w noc Sylwestrową urządziło w Hotelu Polskim bal maskowy, na którym występowały wyłącznie panie miejsc. śmietanki. Dla zakochanych stawiono do dyspozycji osobny apartament. Przygrywała „doborowa orkiestra z Warszawy” w maskach. Gdy po północy zdjęto maski, okazało się, że była to żydowska orkiestra z Miawy. Goście, spostrzegłszy, że ich wykiwano, wylali gniew swój na żydów, których poturbowali w chwili, gdy ci zabierali się do odjazdu. Jednemu uszkodzono bęben. W czasie, gdy jedna grupa rozprawiała się z żydowską orkiestrą, to inna zajmowała się smarowaniem szyb i sztydów różnych firm. Jaęs złooczyńcy zabrali się do rozbioru wozów, które częściowo zatopili w kanale mylnskim. Smutny obraz zdziwienia przedstawiał się na ul. Wolność, gdzie rolnikowi Dworakowi obalono i połamano ze słupami płot, przylegający do ulicy na przestrzeni przeszło 30 m, wskutek czego poniosł on dotkliwą, jak na dzisiejsze czasy — straty. Paotników, niestety, nigdzie nie przyłapano na gorącym uczynku, gdyż wyczyni ich zagłuszał hałas, panujący na głównych ul. miasta. Jeśli chcielibyśmy z tego hałasu wysunąć jakie wnioski, to z uwagi jeszcze na rękomy zamiar likwidacji powiatu należałoby przyjąć, że rok 1936 zapowiada się hałasliwie.

Pożar.

Itowo. W ub. tygodniu wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Józefa Leisnera, któremu spaliła się stodoła, chlew i szopa. Pożar ten powstał z powodu nieostrożności L., który późnym wieczorem przy świetle latarni karmił bydło. Od zawieszanej przy strapie latarni zatliła się słoma i zanim L. się spostrzegł, płomienie zagrazały bydło, które trzeba było ratować. Inwentarz cpoprawdą uratowano, lecz zapasy produktów rolnych poszły w dym. Powstałe straty są, jak na dzisiejsze stosunki, olbrzymie i tem dotkliwsze, że ani w części nie pokryje ich ubezpieczenie, gdyż L. był wprawdzie ubezpieczony w 2 ubezpieczalniach, lecz do żadnej nie płacił składek.

Niezwykły meteor nad Warszawą.

W nocy z 1 na 2 o godz. 2.53 w nocy pojawił się nad Warszawą niezwykle jasny meteor. Osoby, które widziały to zjawisko, proszone tą o nadesłanie swoich uwag do warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego Aleje Ujazdowskie 6-8.

RUCH TOWARZYSTW.

Baczność Sokół!

1) **Lubawa.** W dniu 16 stycznia br. o godz. 20-tej (8-mej wieczorem w lokalu p. Piotrowiczowej w Lubawie odbędzie się walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół” gniazda męskiego według załączonego porządku obrad. Zawiadamiając o powyższym, prosimy o punktualne przybycie Szan. Druhów.

Każdy druh powinien wykonać swój obowiązek wobec towarzystwa i przybyć na walne zebranie. W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, uprawnionych do głosowania, na godz. wyznaczoną, odbędzie się walne zgromadzenie 20 minut później bez względu na ilość członków. Członkowie, zalegający ze składkami dłużej niż 3 miesiące, tracą prawo głosu decydującego na walnym zgromadzeniu w myśl § 14 statutu. Zatem należy zalegające składki zapłacić u drh. skarbn. Henryka Brauera najpóźniej przed otwarciem walnego zgromadzenia.

Porządek obrad:

1. zagajenie
2. uzczenie zmarłych członków
3. stwierdzenie obecnych
4. odczytanie protokołu zeszłorocznego walnego zgomadz.
5. sprawozdanie zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) naczelnika, e) gospodarza, f) komisji rewizyjnej kaasy i sprzętów
6. dyskusja nad sprawozdaniami.
7. udzielenie pokwitowania zarządowi
8. wybór uzupełniającej 4 członków zarządu
9. wybór komisji rewizyjnej kaasy i sprzętów
10. wybór sądu honorowego
11. wybór delegatów do Rady Okręgowej 3 członków
12. wybór delegatów do Rady Dzielnicowej 2 członków
13. Rozpatrywanie wszelkich zgłoszonych wniosków
14. Wolne głosy i zakończenie. Czołem!

Za zarząd:

(—) Grzymowicz — sekretarz, (—) Roszczak — prezes.

Baczność Westfalczyce!

Nowemiasto. Roczne zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnic Westfalji i Nadrenji na pow. lubawski odbędzie się w niedzielę, 12 stycznia r. b. w lokalu p. Seroczyńskiego w rynku zaraz po sumie, t. j. o godz. 10.30. Z powodu ważnych spraw oliczny udział prosi! Zarząd.

Nowemiasto. Zebranie mies. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, 8 bm. o godz. 5-tej po poł. w lokalu Ochronki. Zarząd.

Baczność emeryci!

Nowemiasto. Zarząd Stowarzyszenia Emerytów zawiadamia P. T. członków, że w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 18-tej odbędzie się zebranie członków w lokalu p. Bony w Nowemiście.

Omawiane będą bardzo ważne sprawy, dotyczące redukcji lat służby zaborczej i w związku z tem sprzeciwów. Obecność członków w ich własnym interesie konieczna. Zarząd.

Walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży męskiej Oddział Nowemiasto n-Drwęca

odbędzie się w piątek, dnia 10 stycznia 1936 o godz. 8-mej w „Ognisku” z tym samym porządkiem obrad, jak podano w tejże samej prasie i gazety 2 36.

O liczny udział druhów i sympatyków naszego K.S.M.m. prosi Zarząd.

ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO

Tylce. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 3-ciej po poł. w zwykłym lokalu. Uprasza się o odebranie legitymacji. — O liczny udział prosi Zarząd.

Spółka Łowiecka, celem omówienia różnych spraw, prosi o przybycie na zebranie Kółka Roln. wszystkich interesantów.

OD REDAKCJI

Do Szan. naszych korespondentów!

Wobec wielkiego nawału nadsyłanego nam materiału nie jesteśmy częstokroć w stanie natychmiast umieścić nadesłanych nam korespondencyj, czy ogłoszeń. Niektórzy z tego powodu się zaraz niecierpliwią lub insynuują nam nawet złą wolę. Złej woli my nigdy nie mamy, tylko brak nam często miejsca i tem należy tłumaczyć zwłokę. Prosimy więc o nieco więcej cierpliwości i wyrozumiałości. Prosimy też o zwięzłe i treściwe opisy, jwówczas łatwiej nam będzie je zamieścić.

Dwuletnia karencja i dla zorganizowanego długu rolniczego.

W „Dzienniku Ustaw” opublikowane zostało ogłoszenie o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych. Jak z tego ogłoszenia wynika, wprowadzono w pierwszych dwóch latach karencję także na wierzytelności rolnicze w bankach. Blizsze szczegóły znajdują Szan. Czytelnicy w dodatku niedzielnym.

Z procesu o zabójstwo min. Pierackiego.

Prokurator wniósł o karę śmierci dla trzech i dożywotnie więzienie dla dwóch oskarżonych, a dla pozostałych 10 lat więzienia i wcięcej.

Warszawa. Prokurator Zelenki w swoim przemówieniu w procesie przeciwko mordercom ś. p. min. Pierackiego oskarżał tak Litwę o pomoc w organizowaniu i finansowaniu zamachu na terytorjum Rzeczypospolitej, jak i Czechosłowację choć tylko o bierną pomoc pewnych urzędów lub pewnych członków władz czechosłowackich. Na zakończenie wniósł o karę śmierci dla trzech głównych oskarżonych, dla dwóch o dożywotnie więzienie. Dla pozostałych zażądał kary ponad 10 lat więzienia (dla trzech) 10 lat ciężkiego więzienia.

Clągnięcie dolarówki.

Odbyło się clągnięcie 4 proc. Premj. Pożyczki Dolarowej S. III.

Wylosowano dolarówki:
12.000 dol. am. — Nr. 569074.
Po 3 000 dol. am. — N-ry: 1388208, 1026326.
Po 1 000 dol. am. — N-ry: 127227, 1298745, 762764, 37821, 1371207, 468220, 1386489.
Po 500 dol. am. — N-ry: 982227, 446512, 370359, 335761, 56542, 381856, 109483, 405215, 529719, 809389.
Po 100 dol. am. — N-ry: 569823, 991694, 193451, 591590, 1385665, 490590, 487389, 1 3352, 707194, 206638, 367802, 386917, 944-24, 58131, 1326356, 1058932, 827649, 716702, 54 260, 635602, 509792, 1256511, 1057468, 543222, 909715, 660592 1335740, 792822, 1347173, 342643, 928168, 1008-89, 164577, 148-974, 1131695, 49906, 1427687, 116611, 1099426, 95700, 1155580, 1350044, 338820, 952048, 127492, 1024148, 205266, 1204187, 1229632, 1372002, 513883, 1008761, 1343972, 834405, 567755, 451779, 141989, 491860, 494554, 488888, 270955, 966678, 585279, 390737, 960695, 721972, 845043, 1001204, 699234, 1174163, 740640, 1002490, 1238903, 85250, 281175.

Syberyjskie stosunki

z dostarczaniem abonentom naszej gazety w Truszczykach.

Abonenci naszej gazety w Truszczykach od dłuższego już czasu skarżą się na niesamowite wprost stosunki przy dostarczaniu abonentom naszej gazety. Otóż regularnie dostarcza się gazetę naszą aż trzeciego dnia po jej wyjściu. Ostatni numer naszej gazety przed świętami Boż. Narod. wyszedł w poniedziałek. Abonenci w Truszczykach natomiast otrzymali ją dopiero po Świętach, tj. w piątek. Każdy rozumie, że takie dostarczanie zniechęca Czytelników. Naprawdę interwenjowaliśmy już w tutejszym Urzędzie Pocztowym. Nie pozostaje nam więc nic innego, jak publicznie zabrać w tej sprawie głos.

Do Szan. naszych Abonentów.

Od Nowego Roku jest inny sposób zapisywania gazet. Nikomu atoli nie wolno Wam robić w tem żadnych trudności. Gdyby tak jednak było albo usiłowano Wam przy tej okazji wręcić inną gazetę — sanacyjną, to doniesiecie nam natychmiast, a my temu zaradzimy.

Kto jeszcze dotychczas nie zapisał „DRWĘCY” na styczeń lub pierwszy kwartał, niech to uczyni bezzwłocznie w ekspedycjach naszych.

Kalendarz otrzymają Szan. Czytelnicy w połowie stycznia. Redakcja.

Imponujące reorganizacyjne zebranie Stron. Narodowego.

Lidzbark. W niedz., 29. ubm. odbyło się w poł. w sali „Ogrodu Tow.” wielkie zebranie, zwołane z ramienia Stron Narod. celem reorganizacji tut. Koła Stron. Narod. W obszernej sali zebrało się co najmniej 900—1000 osób obojga płci tak, że dalsi przybywający, z braku miejsca, nie mogli się wstawić. Przy stole prezydjalnym zasiadł prezes pow. Stron. Narod. b. poseł p. Kamiński z W. Turzy oraz świetni mówcy b. poseł p. Mazur i p. mec. Sergot z Grudziądza, p. dr. Sztubba i jako przewod. b. prezes Stron. Narod., p. J. Powiałowski, który zajął zebr. pochwaleniem P. Boga. Z kolei oddał głos p. Mazurowi, który w przeszło godzinnym referacie przedstawił obecną ciężką sytuację gospodarczo-polityczną, wytworzoną skutkiem mylnego reżimu sanacyjnego. Szczególnie wymowne były cyfry jak rozrzućnie, trwoniłono olbrzymie sumy na budowę niepotrzebnych zgoda gmachów reprez. Drużgocącej krytyce poddał mowca wadliwą dla państwa i społeczeństwa politykę handlową z zagranicą, zwłaszcza co do importu niepotrzebnych towarów zagr. Niemniej poddał mowca ostrej krytyce utrzymywanie różnych niepotrzebnych urzędów, które poto tylko chyba stworzono, by swoim ludzom dać posady. Likwidacja tychże — to dążenie w kierunku do naprawy ustroju gosp. Dalej zajął się też mowca bliżej szko liwą i niebezpieczną robotą żydowsko-masońską, zaznaczając, że nie rychlej będzie w Polsce dobrze, dopóki tej hydrze głowy się nie urwie. Przemówienie p. Mazura, poparte druzgocąciami dowodami, nagrodzono rzęsiłemi oklaskami. W końcu p. Mazur apelował do zebranych o usilną, wytrwałą współpracę dla idei i Obozu Narodowego, którego dążeniem jest naprawa życia i ustroju gosp. poln. w kraju. Z kolei wygłosił również dłuższy referat p. mec. Sergot o sprawach organizacyjnych, szczególnie poruszył kwestję żydów i ich szkodliwe wpływy w Polsce. Mowca w bardzo trafnych i przekonujących wywodach wypuklił dążenia żyda do opanowania polskiego handlu, przemysłu, niemniej i rolnictwa, aby Polaków uczynić: swymi niewolnikami! Na to sala zareagowała okrzykami: „Prez z żydami!” Żydzi w Polsce różnemi machinacjami dają systematycznie do zdegenerowania moralnego i materialnego polskiego społeczeństwa. Tej klęsce musi się społeczeństwo wszelkimi siłami przeciwstawić, wszak Polska ma być tylko dla Polaków, a jedyny środek zaradczy to zszeregowanie się całego społeczeństwa narodowego pod sztandarem katolickim i narodowym. Burzliwe oklaski świadczyły o tem, że wśród społeczeństwa obudziła się nareszcie dusza polska. Między słuchaczami był również p. Burmistrz.

Z kolei obrano zarząd Koła, w skład którego weszli pp.: dr. Sztubba — prezes, dyr. Al. Kamiński — zastępca, Cz. Rogoziński — sek., Krukowski — skarbnik, J. Powiałowski i Hier. Ruciński — dalsi czł. zarządu. Nowoobрани prezes usilnie sływy zaspelował do zebranych o gremjalne wstępowanie do Stron. Narod. i zebranie zakończył pochwaleniem P. Boga.

Nadmienić należy, że po zebraniu usiłowało kilku osobników wątpliwej wartości moralnej agresywnie okrzykami wywołać wśród zebranych ferment. To samo powtórzyło się też i po wyjściu z lokalu. Wysilki ich jednak nie zaszkożdziły tak podniostemu nastrojowi, z jakim zebrani opuścili salę.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, dn. 9. I. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Muzyka. 13.00 Koncert. 13.25 Chwilka gosp. dom. 15.30 Orkiestra. 16.00 „A Marceljanek wciąż wędruje” — opow. dla dzieci. 16.15 Muzyka. 16.45 Koncert z Torunia. 17.05 „W fabryce Forda” — odczyt. 17.20 „Egzotyeczna podróż” — reportaż. 17.55 „Książka i wiedza”. 18.05 Recital fortep. 18.30 Film, plastyka, architektura. 18.55 Nowiny leśne. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik. 20.55 „Obrona przeciwlotniczo-gazowa” — pogad. 21.00 Słuch. org. pt. „Goście na wiecu”. 21.35 Nasze pieśnl. 22.00 Koncert symf. 23.05 Muzyka tan.

Piątek, 10. I. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 „Legenda o Panajezusowej Choince” — audycja dla szkół. 12.40 Muzyka sal. 13.25 Chwilka gosp. dom. 13.30 Z rynku pracy. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Pogad. dla chorych. 16.15 Orkiestra. 16.45 Chwilka pytań. 17.00 W prac. cowni entomologicznej — reportaż. 17.15 Wiersze Wittlina. 17.20 Recital śpiew. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Koncert kam. 18.30 Pogad. aktualna. 18.55 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śnieg. z Krakowa. 19.50 Biuro studjów słuchaczy PR. 20.00 „Służąca pania” — opera w I. akcie. 20.50 Dziennik. 21.00 Obrazki z Polski współczesnej. 21.05 Koncert. 21.35 Muzyka lekka. 22.10 „Chiński flet” — symf. kam. 22.30 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 9. I. 7.55 Parę informacji. 13.00, 13.30 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. 16.35 „Płonk Pomorzank w szopie”. 18.30 „Produkcja bekonów na Pomorzu”. 18.40 „Jak spędzić święta”? 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. aktualna. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Piątek, 10. I. 7.55 Parę informacji. 13.35, 15.30 Płyty. 18.30 Z pamiętników J. Wybiekiego. 18.45 Płyty. 9.00 Pogadanka społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Płyty. Poza tem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 7. I.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	12.50—12.75
Pszenica	17.50—17.75
Jęczmień browarowy	14.25—15.25
Owies	13.75—14.25
Mąka żytnia	18.00—18.75
Mąka pszenna 65 proc.	26.00—27.00
Rzepak zimowy	41.00—42.00
Rzepak zimowy	40.00—41.00
Siemię lniane	36.00—38.00
Gorzyczka	37.00—39.00
Wyka latowa	22.00—24.00
Peluszka	24.00—27.00
Groch Victoria	24.00—29.00
Groch Folgera	22.00—24.00
Łubin żółty	11.00—11.50
Łubin niebieski	9.50—10.00
Seradela	22.00—25.00
Przełot	75.00—90.00
Mak niebieski	64.00—66.00
Koniczyna czerwona surowa	100.00—110.00
Koniczyna biała	75.00—110.00
Koniczyna szwedzka	170.00—195.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.30^{1/2}; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.50; funt szterling 26.17; marka niemiecka 213.45; korona czeska 21.96.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemście. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłok w sakładnie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie cisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej unumerów lub odszkodowania.

Dwu i trzy lampkowy radjoaparar korzystnie na sprzedaż

Krasiński, zegarmistrz Lubawa.



ROZWIĄZANIE NAJLEPSZY... WĘGIEL

2 panienki

uczeń

do drukarni potrzebni od zaraz „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp., Nowemście.

ZIMOWY ROZKŁAD JAZDY

na okręg dyrekcji Toruńskiej i Poznańskiej

z ważniejszymi bezpośrednimi połączeniami dalekobieżnymi: Ważny od 14 grudnia 1935 roku do 14 maja 1936 roku do nabycia

w Księgarni „DRWĘCA” Nowemście.

Oberża
i mleczarnia od zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. Gdzie? wskaże eksp. „Drwęca” Nowemście.

Gospodarstwo
62 mórg z żywym i martwym inwentarzem jest od zaraz na sprzedaż. Pokojski Stefan, Bachotek, pocz. Pokrzydowo.

Gospodarstwo
30 m., ziemia dobra, i i pół m. łąki z żywym i martw. inwentarzem, budynki w dobrym stanie, z powodu objęcia innego przedsięwiorstwa, sprzedam natychmiast, tanio. Kopysteki, Bachotek.

Majętność Jajkovo
ma na sprzedaż drzewo użytkowe sosny II. III. i IV. kl.

ARTYKUŁY karnawałowe

Konfetti Serpentyny Kotyłjony Parasolki Czapki Maski itp. poleca w wielkim wyborze Księgarnia „DRWĘCA” Nowemście.

Nagrody 30 zł

wypłace temu, kto wskaże sprawców kradzieży koniczyny w majątku Krzemieniewo, aby mogli być pociągnięci do odpowiedzialności karnej, a

50 zł nagrody
wypłace w razie odzyskania skradzionej koniczyny. Jan Graduszewski.

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować potrzebna od zaraz do Golubia do nielicznej rodziny. Zgłoszenia przyjmuje Jentkiewiczowa, tartaki, Nowemście.

Bufet
dębowy, zupełnie jak nowy, biurko, szafa żelazna i kilka krzesłek, wszystko w bardzo dobrym stanie, na sprzedaż. Informacje w Księgarni J. Bułka, w Brodnicy.

Abazury

— nio wie w z'ory — w różnych wielkościach poleca „DRWĘCA” Nowemście.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownemu Nauczycielstwu, które wspomniałm śpiewem uświetniło ostatnią drogę swego dawnego kolegi, wszystkim ofiarodawcom wieńców oraz wszystkim, którzy udziałem swym w pogrzebie mego kochanego męża, naszego ojca, teścia i dziadka

ś. p.

Adolfa Szlegela

nam swe współczucie wyrazili, składamy serdeczne

„Bóg zapłać”

w smutku pozostała

Rodzina.

Fijewo, Lubawa. Zwiniarz, Hartowiec, Brodnica, Lulkowo, Toruń, Tuchola, w styczniu 1936 r.

Km. 1044/35.

Zawiadomienie o opisie nieruchomości.

W myśl art. 668 K. P. C. ogłaszam, że celem wyegzekwowania od Filipiny, Tekli Kołakowskiej w Lidzbarku należności zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego Wydz. Cyw. w Toruniu z dnia 15 stycznia 1935 r. za Nr. I. 1. S. w dniu 31 stycznia 1936 r. o godz. 10-tej przystąpię do opisu nieruchomości niżejkiej Lidzbark k. 48 własność Filipiny, Tekli Kołakowskiej w Lidzbarku znajdującej się w Lidzbarku, Nowy Rynek.

Wzywa się wszystkie osoby uczestniczące w postępowaniu do zgłaszania wszelkich pretensyj do terminu opisu i oszacowania nieruchomości.

Lidzbark, dnia 4 stycznia 1936 r.

Komorulk, Czerniewicz.

Od 1. IV. rb. dwie liczne rodziny robotnicze poszukuje Graduszewski, majątek Nawra. 3—5 rodzin liczących robotniczych poszukuje Modrow, Gwiździny.

Od 1. IV. 1936. Maj. W. Wólka poszukuje

kowala-maszyniste

z zaciągami ręczniaków i formalni z zaciągami.

WĘGIEL

opałowy, kowalski i brykiety poleca Fr. Tysler, Lubawa.

Zgubioną książeczkę wojskową unieważniam Władysław Łukaszewski, Lidzbark.